



Z wieści lasu



LAS NIE JEST DLA QUADÓW I MOTORÓW

Leśnicy chcą rozmawiać, a nie karać



Krzysztof
Schwartz
NADLEŚNICZY
NADLEŚNICTWA
JAROCIN

Szanowni Czytelnicy

Kwiecień to czas sadzenia lasu. W tym roku posadzimy młody las na powierzchni 162 ha, w tym po zrębach czyli wycięciu starego lasu 140 ha. Uzupełnimy także wypadły sadzonek na uprawach z lat wcześniejszych na pow. 28 ha. Po kilku latach posuchy wreszcie obrodziły szyszki, których już w naszej wyluszczeni jest ponad 120 ton. Głównie są to szyszki sosnowe - 115 ton, ale także modrzewiowe i świerkowe. Wydajność nasion z szyszek wynosi zaledwie 2%, a na obsianie 1 ara szkółki potrzeba 0,3 kg. Jak się zasiewy udadzą wyrośnie na tym arze co najmniej 18 tys sadzonek. Taka to nasza leśna matematyka. Jak widać, matematyka jest wszędzie i słuszność mają twórcy reklam dla maturzystów. Idea sadzenia w naszym powiecie dębów katyńskich nabrała jakże symbolicznego znaczenia po 10 kwietnia. Ideę propagowaną przez Pana Jarocin wspomagamy przeznaczając na ten cel najładniejsze sadzonki z naszej szkółki. Są to sadzonki z bryłą torfową i nieuszkodzonymi korzonkami. Mamy tę dodatkową satysfakcję, że jako pierwsi w naszej dystrykcji hodujemy takie sadzonki od 1999 r. Teraz będzie ich jeszcze więcej dzięki oddaniu do użytku tzw. modułu kontenerowego, gdzie będzie można produkować nawet 600 tys. sadzonek. Życzę Państwu udanych zasiewów i nasadzeń niezależnie od tego czy to będzie balkonowa skrzynka, czy łąk pszenicy.

Krzysztof Schwartz

Zgodnie z ustawą na terenach leśnych obowiązuje całkowity zakaz wjazdu pojazdami mechanicznymi. Samochody mogą poruszać się drogami leśnymi tylko w przypadku, gdy dukt stanowi jedyny dojazd do jakiejś miejscowości i to w sytuacji, gdy są one oznakowane drogowymi znakami. Na terenach leśnych wolno jedynie spacerować czy jeździć rowerem. W ostatnich latach zjawiskiem nagminnym stało się wjeżdżanie do lasu samochodami terenowymi, motorami krosowymi czy coraz popularniejszymi quadami. - *To jest nowe zjawisko na Ziemi Jarocińskiej. Ktoś, kto kupuje tego typu pojazd, nabywa go z myślą o jeździe nim po terenach trudnych. I znajdują je właśnie w lesie. Jeżdżąc, wybierają miejsca trudno dostępne, które często są bardzo cenne przyrodniczo, gospodarczo albo stanowią ostoję zwierząt. Straty wynikające z tego tytułu są trudne do oszacowania, ale bardzo duże* - tłumaczy Jacek Kaaz, komendant posterunku Straży Leśnej w Nadleśnictwie Jarocin.

Użytkownicy quadów czy motorów jeżdżąc po lesie łamią jednorazowo kilka przepisów. Nie dość, że naruszają zakaz wjazdu do lasu, to jeszcze z drogi leśnej wjeżdżają między drzewa, rozjeżdżają podłoże, skarpy, wzniesienia, źródlika. Niszczą też ściółkę, grzybnie, rośliny oraz sadzonki drzew. Przy okazji płoszą zwierzynę. Stwarzają również potencjalne zagrożenie pożarowe. Wśród terenów najczęściej niszczone przez wielbiciele sportów ekstremalnych znajdują się m.in. te przy żwirowni w Jarocinie czy wzdłuż Łutyni w okolicach Woli Książęcej. - *Ten pierwszy teren został dużym nakładem pracy i finansów zrehabilitowany. Ludzie, którzy jeżdżą quadami, nie zdają sobie chyba sprawy, że posadzenie drzewek na tak jałowej ziemi wymaga bardzo wiele wysiłku. Bardzo często wjeżdżają w takie obszary, w które nie można nawet wchodzić. Ustawa o lasach zakazuje wchodzenia m.in. w młotniki czy uprawy poniżej 4 metrów wysokości. W Woli Książęcej quady czy motory pojawiają się w miejscu, w którym znajduje się źródło. Oni chcą mieć frajdę z tego, że udało im się wjechać w bardzo trudny teren. Zniszczenia powodują też nie najlepsze wrażenia wizualne, estetyczne. Na quady pomstują inni użytkownicy, którzy wybierają się do lasu na spacer. Najczęściej nie są to pojedyncze osoby, ale całe grupy. Okrzykami, hałasem silnika zakłócają ciszę. Ustawa jasno określa, że takie głośne zachowanie w lesie jest niedozwolone* - podkreśla komendant Kaaz.

Najwięcej quadów i motorów pojawia się w lesie w weekendy. Uprawianiu sportów ekstremalnych sprzyja ładna pogoda. Do tej pory nikt z kierujących takimi pojazdami nie został ukarany mandatem. Leśnicy udzielają jedynie pouczeń i spisują dane osobowe. - *Do tej pory nikt z osób złapa-*



nych na gorącym uczynku nie pojawił się ponownie na tym terenie. To są z zasady mieszkańcy okolicznych terenów - mówi Kaaz. - *Jest to naruszenie prawa, które musi być ścigane. To wykroczenie podlega karze grzywny do 500 zł. Do ich nakładania upoważnieni są m.in. straż leśna, pracownicy nadleśnictwa i policja. Nie jesteśmy zwolennikami nadmiernego karania. Tym bardziej, że może to skutkować odwetem w postaci niszczenia tablic, urzędów czy podpaleniami. Większość osób, którym udzieliliśmy pouczenia, tłumaczyło się niewiedzą. Twierdzili, że łamią prawo. Przyjmujemy takie tłumaczenia z przymrużeniem oka. Zdarza się, że ktoś na nasz widok zaczyna uciekać. Nigdy jednak nie staramy się takiego kogoś ścigać, ponieważ nie chcemy spowodować wypadku. Prędzej czy później i tak dojdziemy do tego, kto w okolicy ma taki pojazd.*

Nadleśnictwo Jarocin jest zdecydowane rozpocząć rozmowy z użytkownikami quadów. - *Apelujemy, żeby zorganizowali się w grupę. Mogą się wtedy zwrócić do nas i władz samorządowych o wskazanie miejsc, w których szkody będą mniejsze np. nieużytków. To jest do załatwienia. W tej chwili nie mamy partnera do rozmowy. Takie regulacje nastąpiły już m.in. w Środzie Wielkopolskiej. Póki co my nie możemy się zgodzić na to, żeby las był niszczone, rozjeżdżany na dziko. Zdarza się też, że nadleśnictwo wydaje zgodę na imprezy typu rajdy terenowe. Takie imprezy miały już miejsce m.in. w okolicach Międzybózia* - mówi komendant straży leśnej.



Użytkownicy quadów i motorów krosowych w trakcie jazdy niszczą m.in. młody las posadzony na terenach przy żwirowni

KALENDARIUM

- 20 KWIECIEŃ
- Międzynarodowy Dzień Wolnej Prasy
- 22 KWIECIEŃ
- Międzynarodowy Dzień Ziemi
- 5 MAJA
- Dzień Leśnika i Drzewiarza (Polska)
- 12 MAJA
- Światowy Dzień Ptaków Wędrowniczych
- Dzień Środków Społecznego Przekazu (obchodzony przez Kościół Katolicki)
- 18 MAJA
- Międzynarodowy Dzień Muzeów
- 24 MAJA
- Światowy Dzień Parków Narodowych



W telegraficznym skrócie

Złoty Kordelas Leśnika Polskiego dla Prymasa Polski

Podczas uroczystego posiedzenia Rady Krajowej Sekcji Pracowników Leśnictwa NSZZ „Solidarność” w Lubostroniu, 23 marca, wręczono Złoty Kordelas Leśnika Polskiego dla Prymasa Polski abp. Henryka Muszyńskiego. Jak podkreślił w swoim wystąpieniu przewodniczący sekcji, Kazimierz Uleniecki, ksiądz arcybiskup przez całe 30 lat istnienia związku wspierał jego działania swoją postugą kapłańską i wstawiennictwem za leśników. (www.lp.gov.pl)

Natura 2000 - szanse i zagrożenia

26 marca w auli Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie odbyło się seminarium poświęcone problematyce obszarów Natura 2000. Organizatorem spotkania był Instytut Problemów Współczesnej Cywilizacji im. Marka Dietricha. Konferencję poprowadził dyrektor instytutu prof. Tomasz Borecki. Wśród uczestników liczny udział wzięli przedstawiciele nauk leśnych, Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych z dyr. Marianem Piganem na czele, reprezentanci Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska i Ministerstwa Środowiska, Janusz Dawidziuk, dyrektor Biura Urządzania Lasu i Geodezji Leśnej oraz pozostali dyrektorzy regionalnych dyrekcji LP. W referacie „Nadzieje i rozczarowania w związku z Naturą 2000” prof. Romuald Olaczek z Uniwersytetu Łódzkiego skrytykował tworzenie sieci Natura 2000 w Unii Europejskiej. Prof. Andrzej Szujewski w wystąpieniu „Wielkopowierzchniowa ochrona przyrody w Lasach Państwowych” przypomniał liczne dokumenty, które w minionych latach nadały polskiej gospodarce leśnej wielofunkcyjny charakter i ekologiczne podstawy. Prof. Jerzy Lesiński (Uniwersytet Rolniczy w Krakowie) w referacie „Natura 2000 w świetle dyrektyw UE i ich implementacja w Polsce” przedstawił minusy i plusy unijnego programu. „Natura 2000 w Lasach Państwowych” to przedmiot wystąpienia Mariana Piganę, dyrektora generalnego LP, który przedstawił zakres i mechanizmy oddziaływania europejskiej sieci ekologicznej na gospodarkę leśną w naszym kraju. Dyrektor zaproponował, by dzielić lasy na podlegające reżimom ochronnym sieci Natura 2000 i pozostałe, którym nadano by charakter wybitnie produkcyjny. „Plan zadań ochronnych jako narzędzie zarządzania Naturą 2000” omówił Sławomir Kiszczurno, główny specjalista w Departamencie Obszarów Natura 2000 GDOŚ. (www.lp.gov.pl)

Nominowana z Poznania

W związku z nominacją w kategorii „Człowiek Wielkiego Serca 2009” naszej koleżanki Honoraty Ogonowskiej - Chrobrowskiej przez dzieci z Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Owińskach oraz członków Stowarzyszenia „Być Potrzebnym”, wzięła ona udział w uroczystości ogłoszenia wyników XVI plebiscytu programu „Wyzwanie”. Wydarzenie miało miejsce 27 marca o godz. 18.15 w studiu Telewizji Poznań. Honorata zajmuje się promocją leśnej edukacji wśród dzieci niewidomych. Nadleśnictwo Jarocin korzystając z okazji gratuluje prestiżowej nominacji. (RDLP Poznań)

Lekcja dla nauczycieli

W dniach 26 i 27 kwietnia zostaną zorganizowane w Ośrodku Edukacji Leśnej w Czeszewie warsztaty edukacyjne dla nauczycieli przedszkoli, oddziałów przedszkolnych i edukacji wczesnoszkolnej. Zapisy trwają do 21 kwietnia.

Organizatorami są Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Kaliszu i Nadleśnictwo Jarocin. Warsztaty mają na celu zapoznanie pedagogów ze sposobami organizacji edukacji przyrodniczej w środowisku naturalnym (zabawy badawcze, eksperymenty, obserwacje), wzbogacenie ich wiedzy na temat edukacji przyrodniczej, doskonalenie umiejętności tworzenia projektów edukacyjnych z wykorzystaniem środowiska naturalnego oraz upowszechnianie dobrych praktyk w zakresie współdziałania placówki z instytucjami działającymi na rzecz edukacji dziecka. Zajęcia odbywać się będą w Ośrodku Edukacji Leśnej „Centrum Zarządzania Łęgami” w Czeszewie w godzinach od 14.00 do 20.00. Tematyka:

- Edukacja przyrodnicza w przedszkolu i szkole w świetle nowej podstawy programowej
- Metody i formy pracy z dzieckiem/ucznem w za-

kresie edukacji przyrodniczej, w środowisku naturalnym (zabawy badawcze, eksperymenty, obserwacje, hodowle...)

- Zajęcia w Ośrodku Edukacji Leśnej w Czeszewie
- Konkursy przyrodnicze w szkole i przedszkolu.

Zgłoszenia przyjmowane są do 21 kwietnia. Kartę zgłoszenia można pobrać ze stron: www.odn.kalisz.pl, www.zielonalekcja.pl, http://jarocin.lasypanstwowe.poznan.pl oraz bezpośrednio w pokoju nr 9 w siedzibie Nadleśnictwa Jarocin (ul. Kościuszki). Należy je przesyłać na adres: Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli, ul. Wrocławska 182, 62-800 Kalisz (fax: (62) 766-59-65) oraz drogą elektroniczną: sekretariat@odn.kalisz.pl (prosi się o podanie adresu zwrotnego skrzynki). Koszt udziału wynosi 60 zł.

Więcej informacji udzielają: Danuta Iwona Grzan-ka - tel. (62) 767-63-09, kom. 608/505-602,

Jakub Wojdecki - tel. (62) 747-23-19, Hubert Przybylski Ośrodek Edukacji Leśnej w Czeszewie - tel. (61) 438-31-21, kom. 606/759-222.

Patronat medialny: Portal poświęcony edukacji www.zielonalekcja.pl

Przygotował: Jakub Wojdecki



Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli w Kaliszu

zielonalekcja.pl
portal edukacji ekologicznej

IX DZIEŃ ZIEMI W OŚRODKU KULTURY LEŚNEJ W GOŁUCHOWIE

Odznaczenia dla szkół, biesiada dla wszystkich

Tegoroczne obchody Dnia Ziemi, czyli cyklicznej imprezy ekologicznej organizowanej w Ośrodku Kultury Leśnej w Gołuchowie, odbędą się w czwartek 22 kwietnia. Organizatorzy zapowiadają wiele atrakcji m.in. otwarcie wystawy fotografii, rajd ekologiczny oraz wizytę w pokazowej zagrodzie zwierząt.

Impreza rozpocznie się o godzinie 10.00 w obiekcie muzealnym „Powozownia”. Tutaj zostanie otwarta wystawa 50 prac fotograficznych Włodzimierza Łapińskiego. Wystawa organizowana jest z okazji 50-lecia twórczości artysty - fotografa. Będzie to także okazja, aby dowiedzieć się, jak jego zdaniem należy podglądać przyrodę. W „Powozowni” zaprezentowane zostaną również dwie wystawy czasowe. Pierwsza prezentuje prace uczestników konkursu plastycznego „Pozdrowienia z Gołuchowa”, a druga twórczość prof. Kazimierza Rykowskiego - pracownika Instytutu Badawczego Leśnictwa w Sękocinie Starym oraz członka Związku Artystów Plastyków - Polska Sztuka Użytkowa.

Dalsza część uroczystości odbędzie się w parku - arboretum. Od godz. 11.15 zaplanowano posadzenie pamiątkowego drzewa oraz happening w wykonaniu uczniów szkół podstawowych i przedszkoli. W samo południe na dziedzińcu zamkowym wręczone zostaną odznaki „Honorowego Opiekuna Miejsca Przyrodniczo-Cennych Gołuchowa”. Podsumowany zostanie także rajd ekologiczny „Pod drzewami”, który trwać będzie od godz. 10.00 w gołuchowskim parku. Dużą atrakcją będzie z pewnością wizyta w Pokazowej Zagrodzie Zwierząt, gdzie żyją żubry, koniki polskie, dziki i daniela oraz zwiedzanie wystaw w Muzeum Leśnictwa. Obchody zakończą się wspólną biesiadą w plenerze. Tegoroczne są już dziewiątą edycją Dnia Ziemi. - Impreza jest otwarta dla wszystkich chętnych. Kierowana jest głównie do dzieci i młodzieży, ale zapraszamy na nią osoby w różnym wieku. Ważnym wydarzeniem jest wręczenie tytułów „Honorowego Opiekuna Miejsca Przyrodniczo-Cennych Gołuchowa”. Są to wyróżnienia, o które walczą gimnazjaliści. Przez cały rok uczniowie, wykonując określone zadania i biorąc udział w konkursach, zbierają punkty, które skutkują później przyznaniem tego odznaczenia. Do tej pory w naszej akcji uczestniczyły głównie szkoły kaliskie i powiatu pleszewskiego. Nie sięgnęliśmy jeszcze na Ziemię Jarocińską. Myślę, że w przyszłorocznej edycji postaramy się uwzględnić bardziej odległe szkoły. Ta impreza służy przede wszystkim edukacji ekologicznej. Co roku w czasie obchodów Dnia Ziemi pada wiele deklaracji dotyczących ochrony środowiska, które dzieci i młodzież starają się później wcielać w życie - podkreśla Alicja Antonowicz, koordynator obchodów Dnia Ziemi z Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie.

Ekologiczne świętowanie organizują Ośrodek Kultury Leśnej w Gołuchowie oraz klub Europejczyka Młoda Europa III LO im. M. Kopernika w Kaliszu. Współorganizatorami imprezy są: Urząd Gminy w Gołuchowie, Urząd Miejski w Kaliszu, Młodzieżowa Rada Miasta Kalisza, Starostwo Powiatowe w Pleszewie, Gimnazjum nr 2 w Kaliszu oraz gołuchowski oddział Muzeum Narodowego w Poznaniu. (ls)

ZABAWA Z E-RYSIEM

konkurs

Wywiad z leśnikiem

Leśny Wortal Edukacyjny, Centrum Informacyjne Lasów Państwowych w Warszawie ogłosił kolejny konkurs dla dzieci i młodzieży.

O co chodzi?

Należy przeprowadzić krótki (do 500 słów) wywiad z leśnikiem. Jako leśnika rozumie się każdą osobę, która teraz lub kiedyś pracowała w Lasach Państwowych na dowolnym stanowisku (gajowy, podleśniczy, leśniczy, inżynier nadzoru, strażnik leśny, nadleśniczy). Tematyki nie określono, ale taka rozmowa powinna przynajmniej w części dotyczyć pracy w lesie.

Wywiady należy zgłaszać do konkursu indywidualnie. W tym celu po zarejestrowaniu się na stronie www.erys.pl należy wysłać e-maila ze stosownym załącznikiem w postaci pliku tekstowego i ewentualnie graficznego na adres eryl@erys.pl. Prace będą umieszczone w blogu pt. „Rozmowa z leśnikiem” na stronie www.erys.pl w zakładce „Wasze blogi” i tam będzie można wywiady oceniać.

Konkurs trwa do 19 czerwca 2010 roku. 27 kwietnia, 27 maja oraz 25 czerwca komisja ogłosi kolejno zwycięzcę konkursu w danym miesiącu (za miesiąc marzec, kwiecień

i maj). Będzie też możliwe głosowanie dla internautów. Leśniczy w swoim blogu opublikuje co miesiąc zwycięski tekst z uzasadnieniem, dlaczego został uznany za najlepszy. Zwycięzcy otrzymają nagrody książkowe (albumy przyrodnicze) i płytowe (płyty z nagraniami natury). Szczegółowe zasady zabawy - na stronie www.erys.pl. Pytania można też kierować na adres organizatora: Leśny Wortal Edukacyjny, Centrum Informacyjne Lasów Państwowych, ul. Bitwy Warszawskiej 1920 r. nr 3, 02-362 Warszawa.

(red)



Gęsiówka egipska nad Wartą

Niezwykły gość zawitał nad Wartę. Gęsiówka egipska to piękny ptak, podobny sylwetką i zachowaniem do naszych gęsi, ale żyjący normalnie w północnej Afryce i nad Morzem Śródziemnym. Osobnik widywany od co najmniej trzech tygodni koło Lubrza nie przyleciał tu jednak z tak daleka, lecz pochodził z jakiejś hodowli lub zdziczały populacji z zachodniej Europy.

W środę 14 kwietnia, prowadząc wraz z Bartoszem Skrzypczakiem z Południowielkopolskiej Grupy Ogólnopolskiego Towarzystwa Ochrony Ptaków (PwG OTOP) obserwacje bocianów nad Wartą koło Lubrza, natrafiliśmy niespodziewanie na podobnego do gęsi ptaka: gęsiówkę egipską. Prowadząc od 25 lat obserwacje dzikich ptaków, nigdy jeszcze nie miałem przed sobą tego gatunku.

Gęsiówka egipska (łac. *Alopochen aegyptiaca*) znana jest też popularnie w Polsce jako gęś egipska. Należy do rodziny kaczkowatych. Długość ciała wynosi ok. 60-70 cm; rozpiętość skrzydeł ok. 110-120 cm, a waga 1500-2300 g. Ogólnie jest rdzawobrzowa, w ładnym, ciepłym odcieniu. Wokół oka i na brzuchu ma

ciemnobrązowe plamy, podobnego koloru obrączkę na szyi. Spód ciała jest jaśniejszy, spód skrzydeł biało-zielony, najbardziej widoczne są duże białe powierzchnie na wierzchu skrzydeł. Dziób i nogi są różowe.

Normalnie gęsiówki zamieszkują subsaharyjską Afrykę, dolinę Nilu oraz basen Morza Śródziemnego. Zasadlają tam brzegi zbiorników wodnych oraz otwarte przestrzenie, takie jak sawanny i pola uprawne. Gniazdo budują z roślin i puchu, w gęstych zaroślach, rzadziej na otwartym terenie.

W XVIII wieku wprowadzono je na Wyspach Brytyjskich, skąd zdziczała populacja kolonizowała stopniowo zachodnią Europę. Przykładowo pierwszy lęg na wolności w Holandii obserwowano w roku 1967, w roku 2000 było tam już 4500-5000 par. W 1975 r. osiedliła się w Belgii. W Niemczech pierwszy lęg wykryto w 1981 r., w 2005 r. wolno żyjąca populacja lęgowa liczyła 2200-2500 par. Dziko żyjące od wielu pokoleń populacje nie pozostają bez wpływu na rodzimą faunę tych krajów, głównie przez zajmowanie siedlisk i miejsc lęgowych, możliwe jest też

np. przenoszenie chorób na gatunki rodzime.

Gatunek ten, ze względu na swą urodę i łatwość utrzymania, dość często trzymany jest w przydomowych kolekcjach egzotycznych ptaków wodnych, obecnie także w Polsce. Z którejś z takich hodowli lub z zachodnioeuropejskich populacji pochodzi widziana przez nas gęsiówka, którą wiosenny popęd wędrówkowy przywiódł nad Wartę. Na pochodzenie ptaka z niewoli może wskazywać jego niezbyt duża płochliwość, jednak nie pozwala on podejść bliżej niż na parędziesiąt metrów, po czym odlatuje. Według informacji mieszkającego najbliżej gospodarza z Lubrza, niezwykłego ptaka widuje od około trzech tygodni. W dniach 7 i 8 kwietnia natrafił na nią Jacek Pietrowiak z PwG OTOP.

W Polsce pierwszy raz zastrzelono gęsiówkę egipską już w roku 1877 koło Brzegu. W XX wieku stwierdzono pojedyncze osobniki lub pary 10 razy. Trzeciego w Polsce stwierdzenia dokonano w lipcu 1926 roku... na „rozlewiskach Warty koło wsi Ruda” (prawdopodobnie chodziło o Rudę Pomorską), gdzie zastrzelony został ptak, który uciekł z ZOO w Berlinie. Pier-



wszy lęg na wolności w Polsce stwierdzono w roku 2007 na Śląsku, gdzie para z sukcesem wyprowadziła młode. W roku 2008 w kraju były już 3 pary lęgowe. Tak szybki wzrost liczebności spowodował również w Polsce uznanie przez specjalistów Instytutu Ochrony Przyrody PAN tego gatunku za inwazyjny. Póki co pojedyncza gęsiówka nad Wartą nam nie zagraża, warto więc rozejrzeć się za tym niezwykłym w naszym kraju ptakiem w czasie wiosennych wędrówek.

Paweł T. DOLATA
PwG OTOP, www.pwg.otop.org.pl

WIOSENNE WYPALANIE TRAW GROŹNE TAKŻE DLA LASÓW

Niszczy glebę, zabija zwierzęta

Zarówno straż pożarna, jak i Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przypominają, że wiosenne wypalanie traw jest zabronione. Grożą za to głównie sankcje finansowe łącznie ze wstrzymaniem dopłat.

Po zimie rozpoczyna się czas porządków. Wielu rolników nadal uważa, że najlepszym sposobem na uporządkowanie terenów zielonych i pozbycie się starych, suchych chwastów i roślin, jest niszczenie ich ogniem. Funkcjonuje wręcz przekonanie, że popiół ze spalonych chwastów użyźnia glebę, poprawia jej jakość. Obecnie wiadomo już, że wypalanie resztek roślinnych powoduje skutek dokładnie odwrotny: obniżenie poziomu zielonej masy, marnotrawstwo wartościowej paszy i nadmierny rozwój chwastów. Wypalanie traw jest zjawiskiem nie tylko groźnym dla otoczenia, ale i szkodliwym dla środowiska, ponieważ podczas wypalania traw temperatura na powierzchni gleby dochodzi nawet do 800°C. Oznacza to, że ten zabieg mogą przeżyć tylko rośliny, które posiadają głęboki system korzeniowy. Zagroza on nie tylko florzę, ale również zwierzętom. Nierzadko w trakcie giną młode ssaki np. zające czy pożyteczne owady. Niszczony są także miejsca lęgowe ptaków. Wzrasta też gwałtownie zagrożenie pożarowe zabudowań wiejskich, obszarów leśnych i rolniczych.

Aby zapobiec nagminnemu zjawisku, komendy powiatowe Państwowej Straży Pożarnej co roku apelują do mieszkańców powiatu z informacją o zakazie wypalania roślin na łąkach, pastwiskach, nieużytkach, rowach, pasach przydrożnych, szlakach kolejowych, w lasach oraz na terenach śródleśnych łąk, torfowiskach i wrzosowi-

skach, jak również w odległości do 100 metrów od granicy lasu. - *Na szczęście ludzie mają jeszcze na tyle wyobraźni, żeby nie wypalać traw w pobliżu lasu. Kiedyś palone były gałęzie na zrzębach. Teraz już jest inne podejście ekologiczne. Dzisiaj uważa się, że mają one wrócić do gleby jako nawóz organiczny. W lesie większym zagrożeniem są biwakowicze, którzy palą ogniska czy osoby, które idąc na spacer wyrzucają niedopałki papierosów. Zdarza się, że ktoś wywozi do lasu tłący się popiół. Wiosna jest trudnym okresem. W tym czasie ściółka może być nawet podmokła, ale nad nią wystają suche, zeszłoroczne trawy, które są bardzo łatwopalne. Dlatego do czasu aż nie wyrosnie świeża, zielona trawa, zagrożenie jest znacznie większe* - podkreśla Jacek Kaaz, komendant posterunku Straży Leśnej w Nadleśnictwie Jarocin.

Państwowa Straż Pożarna przypomina jednocześnie, iż na podstawie art. 124 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody „zabrania się wypalania łąk, pastwisk, nieużytków, rowów, pasów przydrożnych, a „osoby, które nie przestrzegają powyższego zakazu, podlegają karze aresztu lub grzywny”. - *W roku ubiegłym strażacy z powiatu jarocińskiego interweniowali kilkadziesiąt razy w pożarach suchych traw. (...) Wypalanie traw często kończy się niekontrolowanym rozprzestrzenianiem ognia, co w konsekwencji prowadzi do pożarów lasów, czy zabudowań gospodarskich. W płomieniach i dymie spaleni lub zacczadzeniu ulegają zwierzęta i ludzie. Corocznie w trakcie takich pożarów ginie w Polsce od kilku do kilkunastu osób. Gęsty dym ściskający się na drogach ogranicza widoczność,*

stając się przyczyną kolizji i wypadków samochodowych. Wszystko to prowadzi do wielu strat materialnych, a także osobistych tragedii - podkreśla mł. bryg. Robert Kaczmarek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie.

W stosunku do osób nieprzestrzegających obowiązujących przepisów mogą być stosowane sankcje karne określone w kodeksie wykroczeń, a w przypadku popełnienia przestępstwa sankcje określone w kodeksie karnym, nawet z zagrożeniem pozbawienia wolności do lat 8. Również Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przewiduje sankcje dla rolników, którzy wypalają trawy. Jedną z kar jest pomniejszenie im dopłat bezpośrednich o 3 %. Uszczuplone będą także płatności „cukrowe” do pomidorów, jeśli zostanie stwierdzone, że rolnik wypalał trawy na którymkolwiek z uprawianych przez niego gruntów. ARiMR przypomina, że każda sprawa jest rozpatrywana indywidualnie. Sankcja może być zmniejszona, ale i podniesiona. - *„Zakaz wypalania traw jest jednym z „Wymogów dobrej kultury rolnej”, których przestrzeganie jest wymagane m.in. w ramach systemu dopłat bezpośrednich (...) Kary mogą być podwyższone, gdy rolnikowi zostanie np. udowodnione celowe wypalanie traw, bo wtedy ARiMR może obniżyć każdy z rodzajów płatności bezpośrednich aż o 20 %”* - czytamy w komunikacie prasowym ARiMR. Jeżeli zostanie udowodnione, że rolnik uporczywie wypala trawy, Agencja może pozbawić go całej kwoty płatności bezpośrednich za dany rok.

(15)



W telegraficznym skrócie

Targi EKO-LAS we wrześniu

EKO-LAS to Międzynarodowe Targi Gospodarki Leśnej, Przemysłu Drzewnego i Ochrony Środowiska. Uzgodnionym miejscem organizacji tegorocznej imprezy jest Nadleśnictwo Świebodzin. Wybór nie jest przypadkowy. Nadleśnictwo Świebodzin zostało wytypowane przez głównych wystawców, w szczególności producentów i dostawców maszyn dla leśnictwa, zgodnie z sugestią Dyrekcji Generalnej Lasów Państwowych. Podczas wrześniowych targów zwiedzający będą mieli niepowtarzalną okazję do nawiązania bezpośredniego kontaktu z producentami i sprzedawcami maszyn leśnych w jednym miejscu. Zostaną również przedstawione działy leśnictwa, takie jak: hodowla sadzonek, pielęgnacja lasu, pozyskanie drewna, transport i myślistwo. Oczywiście nie zabraknie prezentacji najnowszych technologii i ekspozycji sprzętu oraz maszyn przez ponad 150 wystawców z kraju i z zagranicy m.in. Czech, Słowacji i Niemiec. (www.lp.gov.pl)

Praktyczna nauka zawodu

Praktyczna nauka zawodu w szkołach leśnych była tematem spotkania, które odbyło się 24 marca w gmachu Ministerstwa Środowiska. Dyrektorzy 11 szkół leśnych z całej Polski przedstawili sposób organizacji praktyk i zasady ich realizowania w poszczególnych placówkach. Marian Pigan, dyrektor generalny LP, poruszył kwestię kosztów praktycznej nauki zawodu ponoszonych przez Lasy Państwowe. Rozważono również zmiany w przeprowadzaniu egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie technika leśnika już od 2016 r. Rocznie w szkołach leśnych w Polsce uczy się ok. 2700 uczniów. (www.lp.gov.pl)

Różnorodność biologiczna lasów - konferencja w Rogowie

W dniach 23-24 marca w rogowskim ośrodku odbyła się konferencja poświęcona możliwościom wykorzystania środków Unii Europejskiej na zachowanie różnorodności biologicznej polskich lasów. Spotkanie w Rogowie było już szóstym z cyklu: „Aktywne metody ochrony przyrody w zróżnicowanym leśnictwie”. Uczestniczyli w nim m.in. przedstawiciele świata nauki, leśnicy z nadleśnictw i leśnych zakładów doświadczalnych, przedstawiciele Centrum Koordynacji Projektów Środowiskowych, pracownicy parków narodowych, Leśnego Banku Genów, regionalnych dyrekcji ochrony środowiska, NFOŚiGW oraz organizacji ekologicznych. Przedstawiono różne mechanizmy i trendy działania w oparciu o programy unijne m.in. Program Operacyjny Infrastruktura i Środowisko, Life+, Program Rozwoju Obszarów Wiejskich czy regionalne programy operacyjne. Okres finansowania, a tym samym szansa na dofinansowanie różnych przedsięwzięć ze środków UE to czas do końca 2013 roku. Przygotował: Jakub Wojdecki

Ogień to najgroźniejszy wróg lasu

Z dniem 1 kwietnia 2010 roku w Lasach Państwowych wprowadzono działania skoordynowane akcji bezpośredniej z ochrony przeciwpożarowej w zakresie zapobiegania, wykrywania i zwalczania pożarów na obszarach leśnych. Działania te polegają na:

- uruchomieniu służb obserwacyjno-alarmowych,
- wykonywaniu czynności wynikających ze stopnia zagrożenia pożarowego,
- informowaniu służb kolejowych, straży pożarnych, jednostek wojskowych oraz środków masowego przekazu o dostępności stopnia zagrożenia pożarowego w lasach na stronie internetowej www.traxelektronik.pl/pogoda/las/index.php,
- w zależności od zagrożenia pożarowego patrolowaniu terenów leśnych przy pomocy samochodów patrolowo-gaśniczych, zwracając szczególną uwagę na przestrzeganie obowiązujących przepisów bezpieczeństwa pożarowego na obszarach leśnych oraz zagrożeń mogących być przyczyną pożarów lasu.

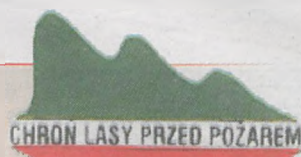
PAMIĘTAJ!

Ogień to najgroźniejszy wróg lasu. Pamiętaj o podstawowych zasadach bezpieczeństwa pożarowego. W lasach i na terenach leśnych oraz w odległości do 100 m od granicy lasu zabronione jest:

- rozniecanie ognia poza miejscami wyznaczonymi do tego celu,
- palenie tytoniu, z wyjątkiem utwardzonych dróg i miejsc wyznaczonych do pobytu ludzi,
- spalanie pozostałości roślinnych,
- wyrzucanie przez okna pojazdów niedopałków, zapalek i innych palących się lub tłących przedmiotów czy śmieci.

- każda droga leśna nieoznakowana wstępem do lasu jest zamknięta. Prosimy o uszanowanie znaków zakazu wstępu do lasu wprowadzonego z uwagi na duże zagrożenie pożarowe oraz wjazd do lasu wyłącznie do wyznaczonych miejsc postoju.

Opr. Zbigniew Kamiński



Zauważyłeś pożar ALARMUJ!

**Straż Pożarna tel. 998 lub 112
Powiadom pierwszą napotkaną osobę**

Co wiemy o gatunkach roślin chronionych?



1



2



3



4



5



6



7



8

Od 2004 roku lista chronionych roślin naczyniowych w Polsce liczy 390 gatunków. Wcześniej była uboższa o ponad 120 gatunków. Większości z nich - ponad 300 gatunków - nie znajdziemy w naszej okolicy. Wśród tych, których miejsca występowania (stanowiska) w jarocińskich lasach znamy, są zarówno gatunki rzadkie, jak i bardzo pospolite, takie jak konwalia majowa czy kruszyna pospolita (krzew). Korę tego ostatniego pozyskuje się do celów leczniczych. Znacznie trudniej znaleźć w lesie okazałe pnącze bluszczu pospolitego, stosunkowo rzadki jest jarząb brekinia, a okolice Jarocina to jedyne znane w środkowej Wielkopolsce miejsce występowania skrzypu olbrzymiego. Przyjrzyjmy się tym trzem objętym ochroną prawną przedstawicielom lokalnej flory.

Najbardziej znany, również z doniczek, ogrodów i parków jest **bluszcz pospolity**. Bluszcz pnie się wykorzystując jako podpory pobliskie drzewa, ale również płóży się po ziemi. Wygląda efektownie cały rok, ponieważ nie traci na zimę swoich ozdobnych lekko błyszczących ciemnozielonych liści, z „wzorkiem” utworzonym przez jaśniejsze nerwy (fot. 1). Jako doskonała roślina ozdobna jest chętnie wykorzystywany w parkach, gdzie wypełnia przestrzeń pomiędzy drzewami. Jego zalety poza efektownym wyglądem to dobry wzrost w miejscach o różnej intensywności światła, nawet najbardziej zacienionych, tworzenie jednorodnych płatów, które ograniczają wzrost innych niepożądanych roślin i łatwość w pielęgnacji, bluszczu nie potrzeba przycinać. Jak widać na zdjęciu niektóre pnącza na terenie Nadleśnictwa Jarocin osiągają znaczne rozmiary (fot. 2). Wg literatury bluszcz pospolity osiąga wiek do 400 lat, długość pędów może dochodzić do 20 metrów, a grubość kwalifikująca na pomnik przyrody rozpoczyna się od średnicy 15-30 cm. Okaz na zdjęciu opłata pień dębu wykorzystując do tego celu tzw. korzenie przybyszowe (fot. 3). Szczególnie cenne i rzadkie są okazy kwitnące i owocujące. Kwitnie najwcześniej w wieku 8 lat. Kwiaty są drobne, zielonkawe, zebrane w baldach, możemy je zaobserwować w sierpniu i wrześniu. Nieco atrakcyjniej niż kwiaty wyglądają czarne kuliste owoce.

Wśród roślin objętych ścisłą ochroną jest tylko kilka gatunków drzew, w tym dwa gatunki z rodzaju jarząb: występujący na naturalnych stanowiska tylko na Pomorzu jarząb szwedzki i **jarząb brekinia**. Brekinie możemy spotkać między innymi w lasach w okolicach miejscowości Parzęczew, Cerekwica,

Potarzyca. Od swojej krewniaczki jarzębiny różni się między innymi liśćmi, które u jarzębu brekinii są pojedyncze, wielkości do 10 cm, z 3-4 parami kłap. Pień brekinii pokryty charakterystycznie łuszczącą się korą (fot. 4), może osiągnąć do 50 cm średnicy. Drzewa spotykane na terenie naszego nadleśnictwa również osiągają znaczne rozmiary (fot. 5), choć jest też sporo młodszych jarzębów rosnących wśród ciepłolubnych zarośli na skraju lasu lub w zadrzewieniach. Kwitnie podobnie jak jarzębina na białe. W 2009 roku jarzęby w naszej okolicy wyjątkowo obficie owocowały (fot. 6). Widoczne na zdjęciu owoce są jeszcze niedojrzałe. Po dojrzeniu są brązowoczerwone i w środku zawierają po 4 nasiona. Owoce brekinii nie mają walorów spożywczych, zbiera się je tylko, aby rozmnożyć roślinę. Na zbiór owoców ze stanowisk naturalnych musi wyrazić zgodę Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska.

Na kilku blisko siebie położonych stanowiskach w pobliżu Jarocina rośnie **skrzyp olbrzymi**. 30 współcześnie rosnących gatunków skrzypów (z czego w Polsce prawie 10 gatunków) to skromna pozostałość dominującej kiedyś grupy roślin. Skrzypy, podobnie jak paprocie, nie wytwarzają kwiatów. Wytwarzają za to zarodniki dojrzewające w kłosie, który w przypadku skrzypu olbrzymiego znajduje się na szczycie osiągniętego maksymalnie 0,5 m pozabawionego zielonego barwnika pędu. Zarodniki dojrzewają właśnie w kwietniu, potem pęd, na którym powstały, obumiera, a rozwija się zielony pęd „płonny”. To rozmiarom tego zielonego pędu zawdzięcza skrzyp olbrzymi drugi człon nazwy gatunkowej. Pędy płonne osiągają ponad metr wysokości, co widać na przykładzie pokazanej na zdjęciu, rosnącej niedaleko Jarocina, rośliny (fot. 8). Taką wysokość osiąga ją jesienią, zamierają w drugiej połowie października. Na pędzie zaobserwować można okółki brązowoczerwonych szczeciniastych ząbków. Jest ich w jednym okółku od 20-40. Skrzypy olbrzymie tworzą często zwarte tany o powierzchni kilku arów, a znany jest płat mający blisko 0,5 ha. Wszystkie skrzypy rozmnażają się wegetatywnie poprzez podziemne kłącza, stąd niekiedy bywają uciążliwymi chwastami (np. skrzyp polny). Skrzyp olbrzymi rośnie w miejscach ocienionych, wilgotnych, wzdłuż rzek, potoków, przy źródłiskach, w żyznych lasach, ziołoroślach, stąd dla zachowania populacji w naszych okolicach bardzo ważne jest zapobieganie osuszaniu jego siedlisk - mokrych łąk, obszarów źródłiskowych, lasów tęgowych.

Tekst i fotografie: Anna Andrzejewska